



MANIFESTACJA PRACOWNIKÓW POCZTY POLSKIEJ

PRZECIWKO ZAMYKANIU URZĘDÓW POCZTOWYCH I LIKWIDACJI MIEJSC PRACY



16 marca 2011 r. ulicami Warszawy przeszedł kondukt pogrzebowy. Szli za trumną, na której umieszczono klepsydre „Ś.P. Poczta Polska. 1558-2011. Żyła lat 453. Zamordowana przez chciwość i głupotę.”

Za trumną niesiono wieniec z szarfą „Grabarzom poczty polskiej - pracownicy”. W kondukcie szło ponad tysiąc „żałobników”.

Tak wyglądał protest przeciwko zamykaniu urzędów pocztowych i likwidacji miejsc pracy zorganizowany przez 23 organizacje związkowe działające w Poczcie Polskiej S.A. na terenie województwa mazowieckiego. Przyjechały delegacje z różnych regionów Polski. Ze związkowcami z OPZZ szedł wiceprzewodniczący Andrzej Radzikowski.

Pracownicy protestowali przeciwko programowi likwidacji placówek pocztowych. W tym roku w całej Polsce zniknie ich ponad 1100. W samej Warszawie – ponad sześćdziesiąt, choć obecna liczba to i tak prawie o sześćdziesiąt za mało według norm z rozporządzenia ministra infrastruktury. Likwidowane urzędy i filie miałyby zastąpić agencje – między innymi w sklepach i na stacjach benzynowych.

Likwidacja placówek spowoduje czwarty etap zwolnień grupowych. Od lutego do października pracę może stracić około pięć tysięcy osób.

Niepokój związkowców budzą też plany sprzedaży około siedmuset pocztowych nieruchomości.

Manifestacja przeszła przed Kancelarię Premiera gdzie pocztowcy rozpoczęli pikietę. Na transparentach wypisali hasła: „Łapy precz od Poczty Polskiej”, „Przykład Ursusa, FSO i stoczni jest prosty – z Poczty zostaną puste budynki a na nich porosty” i „Reorganizować nie znaczy likwidować”.

Delegacja związkowców weszła do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów by przekazać pismo wystosowane do premiera Donalda Tuska przez Wspólną Reprezentację Związków Za-

wodowych Regionu Mazowieckiego.

Czytamy w nim między innymi:

„Panie Premierze, czy dziś Poczta Polska jest silna i nowoczesna? Czy deklaracje o jej rozwoju to były tylko puste słowa wygłoszone przez Pana podczas expose w listopadzie 2007 roku? Zauważył Pan przecież wtedy, że „Komunikacja to oczywiście nie tylko drogi, to też Poczta Polska to też nowoczesna kolej i one powinny świadczyć o sile i sprawności nowoczesnego państwa”.

Pański Rząd, a przede wszystkim odpowiedzialny za ten obszar Minister Infrastruktury nie zrobił nic dla operatora narodowego – poza umocnieniem swojej pozycji w organach Spółki. Podejmowane lub planowane działania mogą być w skutkach skrajnie niekorzystne dla przyszłości usług pocztowych. Poczta Polska nie ma jasnej wizji strategii, ani docelowego profilu działania.”



Atmosfera w oczekiwaniu przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów na powrót delegacji z rozmów była gorąca. Związkowcy z OPZZ z goryczą mówią o tym, dlaczego w proteście musieli wyjść na ulice.

Cezary Bojarski przyjechał z Ostrołęki – Bronimy miejsc pracy – mówi. I dodaje – Szanowna dyrekcja nie ujawniła nam jeszcze swoich planów. Wiadomo jednak, że agencje świadczą tylko niektóre usługi, a ich jakość jest kwestionowana.

Jolanta Rypalska przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Poczty nr 1 w Warszawie dodaje – agencje nie są żadnym rozwiązaniem. Taki proces spowoduje tylko mniejszą dostępność do usług dla klienta.

Z Siedlec przyjechało na manifestację do Warszawy 43 listonoszy. Między nimi Janusz Zawadzki i Jacek Witkowski. – Będą nas przenosić do dużych miast – opowiadają. – Z Cegłowa do Mińska Mazowieckiego mam 15 kilometrów dojazdu, rejony będą po 80-90 kilometrów. Leszek Rymuza, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Poczty w Siedlcach, przewodniczący Powiatowej Rady OPZZ w Siedlcach jest pełen niepokoju o możliwy rozwój wydarzeń. – Skala cierpliwości załogi się wyczerpuje nie mogę ręczyć, że nie dojdzie do niekontrolowanych protestów. Przypomina – Zmiany w Po-

cznie Polskiej są robione na nasz koszt. W układzie zbiorowym zrezygnowaliśmy z połowy przywilejów. Nieodebrane godziny nadliczbowe idą już w miliony. Wydaje się, że ten cały proces ma tylko przygotować podłoże dla konkurencji. Wiadomo, że za dwa, trzy lata poczta będzie prywatyzowana, a wtedy prywatne agencje łatwo przejdą do konkurencji”.

W końcu delegacja związkowców wychodzi z Kancelarii Premiera. Przez megafon zdają relację z przebiegu spotkania. – Przyjął nas wiceminister Maciej Jankowski. Mówił, że ubolewa i rozumie, ale do nas nie wyjdzie. Pismo do premiera przyjął i pokwitował. Wobec takiego rozwoju wypadków musimy się teraz spotkać, żeby podjąć stosowne dalsze decyzje i działania.

– Związkowcy z Poczty Polskiej protestowali nie tylko w obronie miejsc pracy i przeciwko restrukturyzacji finansowanej kosztem ich wynagrodzeń – komentuje Andrzej Radzikowski, wiceprzewodniczący OPZZ. – Protest, poparty na Mazowszu ponad stoma tysiącami podpisów mieszkańców nakierowany jest na obronę interesów wielu lokalnych społeczności. Usługi pocztowe zaliczane są do grupy usług publicznych, do których obywatele mają prawo niezależnie od miejsca zamieszkania.

Prywatyzacja usług pocztowych spowoduje, że głównym kryterium jej prowadzenia będą zyski. Mamy już przecież negatywne doświadczenia z prywatyzacją banków. Obiecywano nam, że będzie „różowo” – bezpłatne konta i wysokie oprocentowanie środków na koncie. I może przez chwilę tak było, ale trwała rzeczywistość jest inna – duże koszty obsługi i praktycznie zerowe odsetki.

Nie wyobrażam sobie dalszego oddawania Polski obcemu kapitałowi. Jeszcze trochę takiej polityki i polski obywatel zostanie sprowadzony do poziomu taniej siły roboczej i mieszkańca kraju, w którym państwo to tylko nazwa – twierdzi Andrzej Radzikowski. **AF**



FIASKO ROZMÓW O PKP W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY

– BĘDĄ REFERENDA STRAJKOWE

Kilkunastogodzinne obrady Trójstronnego Zespołu ds. Kolejnictwa, trwające od popołudnia 16 marca 2011 r. w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury z udziałem ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka, skończyły się zawarciem wspólnego stanowiska strony związkowej i wydaniem ustaleń dotyczących przeprowadzenia w zakładach spółek kolejowych przeznaczonych do prywatyzacji (Przedsiębiorstwo Napraw Infrastruktury, PKP CARGO, PKP Intercity) referendum strajkowego. Stronom nie udało się zawrzeć porozumienia w sprawie zawierania Paktów Gwarancji Socjalnych dla pracowników przeznaczonych do prywatyzacji kolejowych spółek.



Najbardziej paląca sytuacja występuje w Przedsiębiorstwie Napraw Infrastruktury, które pomimo niezawarcia przez Zarząd PKP S.A. ze związkami zawodowymi Paktu Gwarancji Socjalnych na okoliczność prywatyzacji, jest już na końcowym etapie procesu prywatyzacyjnego wyłonienia potencjalnych inwestorów.

Związki zawodowe PKP stoją na stanowisku, że pakty muszą być negocjowane i zawarte przed zmianami własnościowymi w spółkach; muszą stanowić integralną część umów prywatyzacyjnych, a decyzja Ministra Infrastruktury o finalnym zbyciu danej spółki musi być uzależniona od satysfakcjonującej pracowników i ich reprezentacji treści Paktów.

STANOWISKO związków zawodowych reprezentowanych w Zespole Trójstronnym ds. Kolejnictwa w związku z fiaskiem dialogu społecznego podczas wielogodzinnego posiedzenia Zespołu Trójstronnego ds. Kolejnictwa w dniach 16 i 17 marca 2011 r.

Strona społeczna domagała się, by w związku z prowadzonym procesem prywatyzacji spółek Grupy PKP, między zarządami spółek i partnerami społecznymi przeprowadzić negocjacje i zawrzeć pakty gwarancji pracowniczych, oddzielnie dla pracowników każdej z prywatyzowanych spółek, które stanowić będą część zobowiązań finansowo-prawnych udostępnianych inwestorom w ramach tzw. due diligence prywatyzowanej spółki. Jedyny wyjątek miał dotyczyć będącej w toku prywatyzacji spółki Przedsiębiorstwo Napraw Infrastruktury, w sprawie której 1 kwietnia br. zorganizowane byłoby specjalne posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Kolejnictwa.

W związku z tym, że strona rządowa nie zgodziła się na zawarcie porozumienia z klauzulą zabezpieczającą realizację postanowienia o paktach gwarancji pracowniczych, w postaci uznania prawa do strajku w przypadku zerwania porozumienia, związki zawodowe uruchamiają referendum strajkowe w zakładach spółek planowanych do prywatyzacji.

USTALENIE związków zawodowych reprezentowanych w Zespole Trójstronnym ds. Kolejnictwa w sprawie przeprowadzenia referendum strajkowego

Związki zawodowe ustalają, że w dniach 22 marca - 20 kwietnia 2011 r. w poszczególnych zakładach spółek PNI, PKP Cargo, PKP Intercity zostanie przeprowadzone referendum strajkowe.

Ustala się następujące pytanie referendalne:

Czy jesteś za podjęciem akcji strajkowej w przypadku kontynuacji procesu prywatyzacji spółek kolejowych bez gwarancji zawarcia pakietów socjalnych?

Zobowiązuje się poszczególne organizacje zakładowe do stworzenia wspólnych komitetów referendalnych celem przeprowadzenia referendum.

Protokoły z przeprowadzonego referendum należy sporządzić w trzech egzemplarzach i przesłać w terminie do 22 kwietnia 2011 r., po jednym do:

- Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność”, ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, fax 22 4733841
- Federacji Związków Zawodowych Pracowników PKP, ul. Jaracza 2, 00-378 Warszawa, fax 22 6229830
- Konfederacji Kolejowych Związków Zawodowych, ul. Grójecka 17, 02-021 Warszawa, fax 22 4742616

Podpisy przedstawicieli związków zawodowych

Warszawa dnia 17 marca 2011 r.